SALUS REIPUBLICAE SUPREMA LEX ESTO

kronika

KØBENHAVN 1973
ROK III NR 31

POŚWIĘCONA SPRAWOM POLSKIM

STEFAN KARD.WYSZYŃSKI

PRAWO DO WOLNOŚCI - ZNACZONE KRWIĄ I GRUZAMI STOLICY

Warszawa - Miasto Nieujarzmione! Chociażby miało ufać przeciwko nadziei - Niezwyciężone! Bo nawet wtedy, gdy padną wszyscy, pozostanie jeszcze Sprawa i prawo do wolności.I chociażby pozostały góry ciał, przykryte gruzami, to jeszcze ofiary te są małe, w porównaniu do wielkiego prawa, jakie ma człowiek, naród i ludzkość: prawa do w o l n o ś c i.

Wielkie jest prawo do wolności! Złożył je w naturze człowieka sam Bóg.Jest ono tak wielkie, że poruszyło nawet niebo i głosem swoim doszło do łona Trójcy Świętej, "wstrząsając" niejako wewnętrznym szczęściem samego Boga.Oto Ojciec Niebieski nie przyjął ofiar Starego Zakonu, składanych Mu ze zwierząt na Syjonie, ale Synowi swojemu ciało sposobił, ażeby Bóg-Człowiek złożył je w obronie wolności swych braci.Przez krzyż, ofiarę z Ciała i Krwi swojej, Chrystus wyzwolił człowieka.Aż tak potężne jest prawo do wolności!

Właśnie dlatego, ażeby je zachować i ochronić, a przez to obronić godność człowieka, jako istoty rozumnej i wolnej, trzeba umieć się poświęcać i składać ofiary poniżej poziomu wolności osobistej, jako właściwości rozumnej natury ludzkiej, człowiek, który biernie przyjmuje narzuconą mu niewolę, już się właściwie deklasuje i przestaje być pod jakimś względem pełnym człowiekiem. I naród, który nie umie walczyć o swoją wolność, już się właściwie zdeklasował, stając poniżej swej wysokiej godności.Trzeba dopiero olbrzymich ofiar i potężnych wstrząsów, ażeby otrzeźwiał człowiek, który nie broni już wolności swojej osoby, jako istoty rozumnej, i naród, który nie pełni już powinności wobec najsłuszniejszego i najpotężniejszego swego prawa, jakim jest wolność.

Dlatego też Obrońca wolności, Jezus Chrystus, chociaż "zgorzał" - jak to widzimy na krzyżu, wiszącym na wprost ambony - jednakże zadanie swoje wypełnił.

My również postanowiliśmy - zda się - wbrew nadziei podźwignąć świątynię, która wyglądała jak ten spalony i zgorzały do połowy - Chrystus.Składaliśmy olbrzymie ofiary pracy, poświęcenia i trudu, ażeby odrosła nam, jak rośnie w naszych duszach Chrystus, którego w bolesnych czasach męki i cierpienia lepiej zrozumieliśmy.

Dziś mamy większy głód Jedynego Boga, który umie za człowieka umierać.Już nie mogą nam imponować "bogi" /dokończenie na str. 96 /

NA ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA

Wśród wielkich rocznic naszych dziejów 15 sierpnia jest rocznicą przede wszystkim wojskową.

Święcimy bowiem w tym dniu pamięć wojny 1919-20 r. z Rosją Sowiecką, w krwawych zmaganiach której w połowie sierpnia, szala zwycięstwa przechyliła się na naszą stronę.

Wspólny wysiłek całego narodu zjednoczonego wobec śmiertelnego niebezpieczeństwa, jego sił zbrojnych pod naczelnym dowództwem Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, oraz rządu Obrony Narodowej pod kierownictwem Wincentego Witosa — doprowadziły do powstrzymania u bram Warszawy i odrzucenia zalewu ze wschodu, grożącego Polsce i Europie.

Z uczuciem szlachetnej dumy z czynu narodu, dokonanego w obronie Ojczyzny i cywilizacji chrześcijańskiej, czerpiąc z niego niezachwianą wiarę w lepszą przyszłość, święcić będziemy ten Dzień Żołnierza Polskiego, pamiętając, że w Polsce braciom naszym tej Wielkiej Rocznicy obchodzić nie wolno.

Generał Stanisław Kopański

Pogrzeb Gen. Kukiela

Społeczeństwo polskie w Londynie przybyło tłumnie w piątek 24 sierpnia do kościoła św. Andrzeja Boboli, by wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych gen. Mariana Kukiela. Obecni byli przedstawiciele naszego życia politycznego na czele z Prezydentem Stanisławem Ostrowskim, naukowego, literackiego i sfer wojskowych. Brytyjskie min. spraw zagranicznych i min. obrony również były reprezentowane.

Mszę św. odprawił ks. prałat K. Sołowiej w tow. ks. Z. Peszkowskiego z Orchard Lake, Michigan.

Po uroczystościach kościelnych nastąpiło spopielenie zwłok na cmentarzu Kensal Green. Zmarłego pożegnali ambasador E. Raczyński oraz gen. B. Duch, którego przemówienie zamieszczamy poniżej:

Trumna — przed którą się znajdujemy — głęboką budzi zadumę. Spoczywa w niej — jeden z najstarszych i najbardziej zasłużonych żołnierzy Rzeczypospolitej.

Generał Kukiel należał do tej najwcześniejszej grupy pomocników i instruktorów, — z którymi — jeszcze przed pierwszą wojną światową — ówczesny komendant J. Piłsudski rozpoczynał budowę zrębów przyszłego Wojska Polskiego.

Generał Kukiel jest autorem pięknego — w podniosłym stylu napisanego protokołu w roku 1910 — wiążącego współpracę Związku Strzeleckiego i Drużyn Strzeleckich w celach walki o niepodległość. — Protokół podpisali: Piłsudski, Sosnkowski, Kukiel, Sikorski i Norwid-Neugebauer.

Po bitwie pod Kościuchnówką w roku 1916, w której brały udział wszystkie 3 brygady Legionów — brygadier Piłsudski — dziękując w rozkazie dziennym wszystkim żołnierzom I Brygady za ich ofiarną postawę bojową — szczególnie wyróżnił osobistą dzielność dowódcy batalionu kpt. Kukiela i całego jego 6 batalionu.

W roku 1920 w bojach 12 dywizji piechoty z Budiennym — dca brygady płk Kukiel wyróżnił się wielką sprawnością dowodzenia i ofiarną osobistą postawą bojową — za co został odznaczony orderem V.M. 5 kl.

Dalsze etapy służby wojskowej gen. Kukiela to: Pierwszy Komendant Szkoły Podchorążych — zastępca dyrektora nauk w Wyższej Szkole Wojennej — dowódca 13 dyw. piechoty — szef Wojskowego Biura Historycznego.

Następnie Generał opuszcza szeregi wojska i podejmuje pracę naukową na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Po tragicznej katastrofie wrześniowej Narodu Polskiego — Generał poza granicami Kraju pełnił kolejno funkcje: wiceministra Obrony Narodowej — dcy I Korpusu i ministra Obrony Narodowej.

Gen. Kukiel to człowiek głęboko religijny — bardzo skromny i wielkiego serca. Gdy trzeba było, był bardzo stanowczy. Stanowił niewyczerpaną skarbnicę wiedzy historycznej. Autor wielu dzieł wojskowych i historycznych — wielce doświadczony — zawsze chętnie służył radą i pomocą. Cieszył się powszechnym szacunkiem i uznaniem.

Wychowany w tradycjach powstańczych — odziedziczył ideę walki o niepodległość Narodu.

Wierna służba Polsce była Mu ideą przewodnią od lat młodzieńczych — aż do ostatniego tchu — Jego długiego i bardzo pracowitego życia dla sprawy polskiej.

W imieniu nieobecnego Generalnego Inspektora gen. Kopańskiego i wszystkich Żołnierzy Kombatantów — Polskich Sił Zbrojnych — w wielkim skupieniu — oddajemy Ci — Generale — ostatni — głęboki hołd i żołnierską cześć.

W I T A M Y

UCZESTNIKÓW SYMPOZJUM KULTURY W DANII

W dniach 13.-14.października 1973 zbiorą się w Kopenhadze uczestnicy pierwszego Sympozjum Kultury Wolnych Polaków w Danii, którzy w roku nauki polskiej: 500 lecia urodzin Mikołaja Kopernika, 200 lecia Komisji Edukacji Narodowej, 100 lecia Polskiej Akademii Umiejętności i 80 lecia przybycia pierwszych emigrantów polskich do Danii a także w roku odbywania się tzw.Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy - mają podsumować dorobek polskiego wychodźctwa na niwie pracy społeczno-kulturalnej i politycznej, gdy Polska nie odzyskała jeszcze wolności i niepodległości.

Sympozjum zamanifestuje swą łączność z narodem, z emigracją polityczną i przywiązanie do tradycji i kultury łacinskiej,z której żywotnych soków czerpie nasz naród siłę od tysiąca lat.

Wśród obecnych będą przedstawiciele wolnych Polaków ze Szkocji, Szwecji i Norwegii jako wyraz zjednoczonych wysiłków w utrzymaniu najwyższych ideałów wśród wszystkich Polaków, którym jest droga myśl Polski wolnej, równej dla wszystkich jej synów i sprawiedliwej dla wszystkich członków narodu polskiego,żyjącej w przyjaźni z innymi narodami.

Życzymy uczestnikom Sympozjum pomyślnych obrad i celnych wniosków dla przyszłej pracy Wolnych Polaków w Danii.

xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx

POLSKA JEDNOSTKA W ARMII BRYTYJSKIEJ

617 Oddział Transporterów Czołgów Królewskiego Korpusu Motorowego Brytyjskiej Armii Renu w Hamm jest jednostką składającą się z 400 żołnierzy, z których 76% stanowią Polacy a reszta to Jugosławianie, Litwini, Łotysze, Czesi Węgrzy i Ukraincy.

Jednostka istnieje od 1948 roku i w lipcu ub,roku uzyskała własny sztandar ufundowany przez okoliczne zakonnice polskie.Sztandar odpowiada regulaminowi WP: 1m kw.przytwierdzony do drzewca 21 gwoździami. Orzeł Biały posiada złotą koronę dziób i szpony.W medialionach umieszczonych na białych jego partiach znajduje się portret Bł.Ojca Maksymiliana Marii Kolbe, patrona jednostki, daty jego urodzin i beatyfikacji oraz daty srebrnego jubileuszu jednostki: 1947 - 1972.Zawołanie na sztandarze jest także regulaminowe i tradycyjne:"Bóg, Honor, Ojczyzna". Ostatnio 150 żołnierzy zostało odznaczonych za 25-letnią nienaganną służbę.

SABINE BRANDT

OBÒZ I SZPITAL PSYCHIATRYCZNY DLA INACZEJ MYŚLĄCYCH

/Fakty o sowieckim ruchu obrony praw człowieka w telewizji NRF/

Wprowadzenie: Wieczorem dnia 23.lipca 1973 r.telewizja niemiecka nadała audycję na temat prześladowań sowieckiego obywatelskiego ruchu na rzecz obrony praw człowieka.Audycja pokazała wyraźnie okrutne metody, którymi posługują się władze sowieckie w walce przeciw inaczej myślącym obywatelom; niewspółmiernie dużą wolę walki dysydentów; dowody i osoby będące świadkami, które mimo wszelkich trudności dotarły do wiadomości światowej opinii publicznej.
Autor audycji Ralph Giordano, który te dowody i świadków zaprezentował w telewizji niemieckiej uczynił to z określonym celem: filmem chciał utrudnić na przyszłość wszystkim, którzy chcieliby powiedzieć "tego żeśmy nie wiedzieli".
Giordano z pochodzenia Żyd, młodość swą przeżył w hamburskiej piwnicy - ukryty przed prześladowaniami Hitlera.W 1945 roku po wyzwoleniu usłyszał po raz pierwszy: Myśmy o tym nie wiedzieli!
Antyfaszysta Giordano został komunistą; przestał nim być, gdy w 1956 roku zostały ujawnione zbrodnie Stalina.
Jego film telewizyjny nie jest jednak antykomunistyczny.Co więcej, jak to sam autor określa"jest filmem bardziej na lewo od systemu, który poddaję krytyce".
Deutsch Welle przekazuje Państwu informacje zawarte w filmie:
Telewizja niemiecka rozpoczyna swoją audycję od cytowania odpowiednich artykułów konstytucji sowieckiej, które gwarantują prawa obywatelom soweickim:
- art.125 "Obywatelom ZSRR zapewnia się wolność słowa, prasy, zebrań demonstracji..."
- art.127 "Obywatelom ZSRR zapewnia się nietykalność osobistą..."
- art.128 "Nienaruszalność mieszkania jest przez prawo strzeżona..."

Jaką mają wartość te zapewnienia konstytucyjne mogła się przekonać znaczna część obywateli sowieckich na codzień.Wszyscy oni uważani są jako zbrodniarze, gdyż żądają od rządu przestrzegania konstytucji.
Dla ilustracji jak postępują władze sowieckie z tymi, którzy warażają swoje zdanie - telewizja niemiecka poprosiła szereg świadków, których wypowiedzi nadajemy w oryginale.
Czetry oświadczenia pochodzą od byłych więzniów, którzy dzisiaj przebywają za granicą.Oto oni:
Michał Czepszilowicz - student fizyki - odbył dwa lata ciężkiego obozu w rejonie Potmy za antysowietyzm,
Grisza Feigin - Bohater ZSRR - w 1970 za propagandę syjonistyczną skierowany do szpitala dla umysłowo chorych,
Viktor Perleman - członek komunistycznej parti sowieckiej przez 17 lat, umieszczony w obozie za antysowietyzm,
Czwarty świadek nie podał swego nazwiska ze względu na rodzinę,która przebywa w Sowietach ale on właśnie mógł podać szczegóły dotyczące więzniów politycznych przebywających w szpitalach dla umysłowo chorych.
Wypowiedzi pozostałych trzech zostąły nagrane w Moskwie przed kamerą amerykańskiego reportera CBS Cole go, który też film z Sowietów przewiózł na zachód.Troje, którzy skierowali apel do opinii publicznej świata, narażając się na pomowne prześladowania i więzienie to:
Piotr Jakir - syn zamordowanego przez Stalina gen.Jakira,
Andrej Amalrik, który po odbyciu dwóch kar został skazany po raz trzeci i który zastosował strejk głodowy ale jako chory ma małe szanse przeżycia,

Wladimir Bukowski, który jako zdecydowany obrońca praw człowieka urósł do symbolu sowieckiej opozycji.
Otwarty konflikt między samowolą władzy i obrońcami praw człowieka rozpoczął się w 1966 roku procesem przed moskiewskim sądem okręgowym przeciw pisarzowi Jurijowi Danielowi i Andrejowi Siniawskiemu. O konsekwencjach tego procesu na opinię sowiecką mówi Piotr Jakir amerykańskiemu reporterowi CBS Colemu:
"Aresztowanie Daniela i Siniawskiego było punktem zwrotnym w myśleniu u wielu współobywateli.Oboje powiedzieli co myślą, podpisali to w co wierzą i nie czuli się winnymi.Wielu ludzi rozpoczęło przemyśliwać: dlaczego ma być ktoś sądzony za swoje przekonania?"
W "Samizdacie" - nielegalnej publikacji a więc nieocenzurowanej, która idzie z ręki do ręki Siniawski napisał:
"Aby więzienia na zawsze zniknęły, zbudowaliśmy nowe.Aby granice znieść między państwami obwarowaliśmy się nowym murem chinskim. Aby praca w przyszłości służyła wypoczynkowi i rozrywce - wprowadziliśmy pracę przymusową.Aby już nigdy ani jedna kropla krwi się nie przelewała, zabijaliśmy - zabijaliśmy bez przerwy!"
W obozie przebywają aktualnie: Andrej Amalrik/na dalsze trzy lata/, Wladimir Bukowski w 1972 skazany na 12 lat, Alexander Ginzburg,Piotr Jakir dotąd 15 lat w obozie; umarł Jurij Galanskow w 35 roku życia, w listopadzie 1972 roku w obozie nr 17 A w Potmie.
Na krótko przed ponownym aresztowaniem w czerwcu 1972 roku Jakir powiedział:
"Jesteśmy aresztowani, gdyż władzom się nie podoba, że ludzie którzy krytykują są wolni ale nie ma już odwrotu.Jeśli nie my, będą inni.Nikt niezależnie myślący w Sowietach nie powróci już do tego co było.Będą nas bić i zabijać lecz ludzie będą myśleli różnie - niekonformistycznie".
Nie można wprost uwierzyć, że będąc bitym mógł to powiedzieć Jakir. On wiedział jednak przed czym ostrzega.Dzisiaj mówi się, że Jakir poddał się.
Na jednej z przemyconych taśm magnetofonowych z obozu Potma - Alexander Ginzburg przesłał następującą wiadomość, w której m.in.mówi:
"W obozie koncentracyjnym z powodu braku opieki lekarskiej zmarło w ostatnim okresie 16 osób.Jest tutaj tylko jeden lekarz, który jest sam niewolnikiem.Prawa człowieka są łamane, tysiące pozbawionych wolności a każdy znajduje się w niebezpieczeństwie i w warunkach zagrażających życiu.
Dopiero co odprowadziłem na wieczny spoczynek mego przyjaciela Jana Matusza.Przed trzema miesiącami umarł Este Aus Frants... Obozy, więzienia i śmierć, to to co nam jest bliskie, to jest to co nas otacza.Pomimo tego mamy nadzieję, że przetrwamy".
Generał major Piotr Grigorenko jest zamknięty w szpitalu dla psychicznie chorych w Czernjachowsku.Ostatnie wiadomości mówią, że jest już niemal niewidomy i stale nachodzą go płacze spazmatyczne.
Metoda zamykania w szpitalach psychiatrycznych przeciwników politycznych została światu przekazana przez znanego biologa Savres Medwedjew i poprzez oświadczenia matematyka Jessenin Wolpin przed senacką komisją Kongresu amerykańskiego.
Telewizja niemiecka przynosi następujące dodatkowe fakty:
Wladimir Bukowski dotąd czterokrotnie internowany w zakładzie dla psychicznie chorych wypowiedział się następująco:
"Są trzy powszechnie stosowane rodzaje kary: pierwsza za pomocą środków medycznych np.za pomocą "Sulfazin", którą stosuje się, gdy ddlikwent daje lakarzowi szorstkie odpowiedzi lub nazwie go "katem w białym fartuchu".Wystarczy to do ukarania.Sulfazin jest karą bardzo ciężką.Powoduje gorączkę do 40°, pacjent czuje się osłabiony i nie może wyjść z łóżka.Czas trwania 1 - 2 dni. Jeśli zabieg się powtórzy - gorączka trzyma przez tydzień a nawet

do dziesięciu dni".
Drugą metodą ukarania mówi Bukowski polega na tym, że więzień przez rozpuszczenie "Aminozinu" jest zmęczony i bezwładny.
Trzecia natomiast metoda polega na owijaniu więźnia w mokre lniane płótno tak mocno, że oddech zapiera a gdy ono wysycha ściska do tego stopnia, że odbiera świadomość."
Bukowski mówi:
"Dla tej kary wystarcza jeśli więźień wygląda za bardzo zadowolony lub niezadowolony, wyraża swoje niezadowolenie albo jest za spokojny. Każde odchylenie, które psychiatrom wydaje się podpadające daje podstawę do uznania go za chorego, co z koleijest podstawą do użycia tej metody".
Grisza Feigin - poprzednio "Bohater ZSRR" na temat swoich doświadczeń ze szpitala psychiatrycznego mówi podobnie.Leczono go za pomocą zastrzyków i mówi:
"Pewnego pięknego dnia przyszło do mnie dwóch mężczyzn,do mego łóżka Nie miałem pojęcia kto oni byli ale przedstawili się jako lekarze i oświadczyli: Powiedzcie swoim przyjaciołom, aby przestali demonstrować.Jeśli nie przestaną, zawieziemy was w ciągu tygodnia do Instytutu Serbskiego a stamtąd Feigin,nie wyjdziecie już nigdy!".
W moskiewskim instytucie Serbskim przed internowaniem w Czernjachowsku przebywał także Piotr Grigorenko.Na temat systematycznego łamania osobowości Grigorienki, przykładu który jest jednym z wielu nieznanych, mówi świadek, który nie podał swego nazwiska:
"Los gen.mjr Grigorienki, który znajduje się w warunkach nie do zniesienia w Czernjachowsku może być ilustracją jak dzisiaj władze sowieckie obchodzą się z opozycją.Uważam to za przypadek politycznego mordu za pomocą zakładów psychiatrycznych."
W audycji telewizji niemieckiej słyszeliśmy też głos Andreja Amalryka.Amerykański reporter CBS w Moskwie Colemu Amalrik odpowiadając na pytanie czy wiadomość o sprawach w szpitalach psychiatrycznych są prawdą odpowiedział:
"Tak, to jest prawda i wierzę, że należy to do najohydniejszych przedsięwzięć, którymi posługuje się reżym.Jednocześnie mam wrażenie, że jest to dowód na kapitulację ideologiczną reżymu przed opozycją jeśli nic innego im nie pozostało jak określić ich jako wariatów."
Michał Czepszilowicz/student fizyki, 2 lata ciężkiego obozu w Potma/ oświadczył w telewizji niemieckiej jaki cel mają przedsięwzięcia reżymu stosowanie głodu, pozbawianie opieki lekarskiej w obozie, zamykanie w zakładach psychiatrycznych razem z chorymi i stosowanie zastrzyków.Czepszilowicz mówi:
"Celem dla zwierzchników jest chory więzień, gdyż z chorym jest łatwiej.Można go wtedy łatwiej wzruszyć i wymuszać.Jeśli tylko któryś z niewolników zachoruje zostaje poddany swoistej obróbce: wymuszania i grożenia!
Przełożeni mogą pozwolić na pomoc lekarską ale tylko pod warunkiem, że więzień zrezygnuje ze swoich poglądów i przekonań, zrezygnuje z walki politycznej i oficjalnie oświadczy na piśmie, że w przyszłości nie weźmie udziału w podobnych akcjach.
Prawie zawsze tego rodzaju wymuszaniom i groźbom towarzyszom propozycje współpracy ze służbą bezpieczeństwa, KGB."
Jak nigdy dotąd reżym stosuje okrucieństwa ze względu na wielką niewiadomą w politycznym rachunku: naród, ta "milcząca większość" olbrzymiego państwa.Opozycja nie ma iluzji co do zachowania się społeczeństwa.Reżym boi się epidemii wolnego myślenia.Były więzień Viktor Perleman/przez 17 lat członek komunistycznej partii sowieckiej/ mówi telewizji niemieckiej:
"Dawniej był osławiony rosyjski żandarm Benkendorff, który donosił carowi: Naród traci prawomyślność.
Dla władzy rosyjskiej zawsze było niebezpieczne, gdy naród tracił poczucie winy.Ale władza sowiecka ma szczególne powody, że nie chce

zrozumieć o co idzie zarówno w Rosji, jak i w świecie."

Tłumaczył: Michał W.Zbąski



PRAWO DO WOLNOŚCI - dok.ze str. 91

które nie są zdolne umrzeć za człowieka, natomiast umieją łatwo człowiekowi śmierć zadawać.W bolesnych doświadczeniach odwracamy się do Boga, który daje życie i wolność, ciągle podnosząc człowieka z upadku. "A ja, gdy nad ziemię podwyższony będę, wszystko do siebie przyciągnę" /J 12, 32/.To jest w y w y ż s z e n i e człowieka!

Stefan Kard.Wyszyński

/Wyjątek z książki "W sercu stolicy", wyd.Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych, Rzym 1972 z rozdz.Ofiarny ołtarz powstańczej Warszawy w kościele św.Marcina/.

MICHAŁ WOJCIECH ZBĄSKI

CHRYSTUS I POTOMKOWIE WIKINGÓW

Christianizacja Danii następowała już w IX.wieku.Duńczycy osiadający w Anglii i w państwie frankońskim przyjmowali tamże chrzest.Wikingowie stykali się z chrześcijaństwem ale panowało wśród nich przekonanie, że Bóg chrześcijan jest ich bogiem krajowym.Skoro więc jest się w jego kraju, należy w jakiś sposób uzyskać jego życzliwość, choć w Danii są jeszcze inni bogowie.
W latach 947/48 założono już trzy biskupstwa w Danii: w Szlezwiku, Ribe i Aarhus,ale w całym królestwie chrześcijaństwo wprowadzono dopiero za króla Haralda Sinozębego, który jak mówi podanie dyskutował z drużyną, czy Odyn, czy Chrystus jest mocnejszym bogiem a kapłan niemiecki Poppo ofiarował się nieść rozpalone żelazo bez sparzenia rąk na dowód, że Chrystus jest Bogiem, Harald przekonany przez cud przyjął chrzest w latach 953-965/dokładnej daty nie ustalono/.Król ochrzcił się z drużyną.Przymusu chrztu nie było a na tę pamiątkę Harald postawił kamień z wyobrażeniem Chrystusa i napisem.
Odrzucając wpływy niemieckie na sprawy kościoła, sprzymierzył się z Oborytami i ożenił się z Tove,córką księcia Mściwoja.Harald przebywał jakiś czas na Wolinie a spoczywa w Roskilde w dzisiejszej katedrze.
Dania na przestrzeni wieków może również wykazać się świątobliwymi członkami swego społeczeństwa: bp Absalon - założyciel Kopenhagi,św. Knud Laward, królowa Małgorzata I...
Jednakże już w XIII.wieku zatarg między królem a papieżem spowodował wielkie szkody dla kościoła katolickiego.
Skandynawowie w wielu przypadkach pozostali wierni starym tradycjom, nawiązywali do tradycji przedchrześcijańskich, które współżyły ze sobą nie tylko w kościele ale i w życiu codziennym, w rodzinie.
Władza kościelna coraz bardziej uzależniona od króla oraz zepsucie sięgające biskupów duńskich stanowiły doskonały grunt dla reformacji tak iż w wieku XVI umożliwiło to skupienie całej władzy w jednym ręku. W czasach współczesnych, przed a szczególnie po drugiej wojnie obserwujemy zjawisko niemal systematycznego opróżniania się 2000 kościołów na rzecz sposobu życia dalekiego od wstrzemięźliwości i pokory. Daje się zauważyć odrzucanie powszechnie uznanych norm moralnych jako ograniczające wolność osobistą...
Zaistniał w wolnym społeczeństwie praktyczny materialistyczny ateizm i to jak się wydaje w zasadzie bez wyraźnej woli samych zainteresowanych.Społeczeństwo zdało bowiem już dawno swój los w ręce polityków.

dokończenie na str.104

»Kultur« i leksikonet og i dagens Danmark

Den megen omtale af hr. Thorsen og hans »snotklat« til den danske befolkning, samt af »Kultur«-ministeriets mærkværdige stillingtagen fik mig til at slå ordet »Kultur« op i Berlingske Leksikon, og der fandt jeg følgende definitioner:

1) opdyrkning, 2) det uopdyrkede, f. eks. planter, bakterier etc., 3) et samfunds åndelige og materielle udvikling: et enkelt menneskes dannelse og åndelige udvikling.

Det er pkt. 3, der giver den mest udtømmende forklaring. Når jeg tænker de sidste 10—15 år tilbage, forekommer det mig, at vort samfund, anført af nogle store københavnske aviser, radio og TV samt nogle »frisindede« personager, forfattere o. l., er gået den stik modsatte vej af åndelig udvikling.

Det slam og de uhumskheder, der ubestrideligt findes i nogle menneskers sind, er rodet op til overfladen, og ovennævnte personer samt bladenes og institutionernes personale boltrer sig flittigt og bringer derved mange naive mennesker ned på deres lave niveau.

Hvor længe vil den sunde del af den danske befolkning, uanset politisk indstilling, fortsat finde sig deri?

E. NORING-RIIS
[illegible] 11,
2100 Kbhvn. Ø.

BERLINGSKE
TIDENDE
29.08.i 2.09.73

Kirkeministeren træder varsomt

I et læserbrev her i bladet den 31. august har A. V. Friis Trégart anket over, at jeg ikke har givet min stilling til kende i forbindelse med sagen om statsstøtte til Jens Jørgen Thorsens film.

Der har jo fra mange sider været rejst ønske om, at jeg på folkekirkens vegne skulle tage del i debatten af denne sag. Jeg vil derfor gerne i dette blads spalte gentage, hvad jeg før har sagt til pressen.

Min tilbageholdende holdning i debatten har ikke sin grund i manglende personlig stillingtagen, men derimod i vores folkekirkelige ordning, som er således, at ingen, hverken jeg eller andre kan tale på folkekirkens vegne. Trådte jeg frem så at sige på folkekirkens vegne i denne eller andre sager, ville folkekirkens medlemmer med en anden mening end min med rette føle sig gået for nær.

DORTE BENNEDSEN,
kirkeminister

Henstilling fra statsministeren

Ang. Jesus-filmen: Tør man spørge: Hvad har vi en statsminister til? Det kunne jo være, at en henstilling fra allerhøjeste samme havde været taget til følge.

MARIUS H. HUMLE
Barsehøj 19
2900 Hellerup



Med ministeren i hovedrollen

Det kunne se ud som om sagen om Jesus-filmen er gået i hårdknude, og der ingen vej er tilbage. Men hvorfor forarges?

Hug den gordiske knude over og kald filmen for »Niels Matthiasen-filmen«, og lad ham optræde som hovedpersonen. Det ville sikkert ikke kunne forarge nogen, heller ikke ministeren selv, som påberåber sig at have været menighedsrådsmedlem.

Og den kunstneriske side af sagen er jo i orden!

Kulturministeren har gjort sit navn herostratisk berømt, og det vil være uløseligt knyttet til filmen — også når en tilfældig hr. Thorsen er glemt.

Så hvorfor ikke forfølge succesen?

KETTY MADSEN
Ubberup,
4400 Kalundborg

Opfordring til otte ministre

Hr. statsminister: »Gælder denne sætning ikke længer? »Ingen over og ingen ved siden af Folketinget«. Hvor kan da en lille konsulent have større magt end folkets repræsentanter??

Hr. kulturminister: De har fået magt til at værne vor kultur. Hvorfor bruger De ikke Deres magt til at standse de kræfter, som vil ødelægge vor kultur?

Fru kirkeminister: De, som var så skrap, da det i vinter gjaldt om at standse biskopperne, hvorfor bruger De ikke Deres magt nu til at værne folket mod farligere kræfter?

Hr. økonomiminister: De, som skal og må vende og dreje hver øre, der gives ud. De må da have magt til at spare disse 600.000 kr.

Hr. finansminister: Brug Deres magt og luk ikke pengekassen op til noget så ubrugeligt. Ingen har brug for det.

Hr. justitsminister: De, som skal værne over ro og orden i dette land, De skal i lige så høj grad værne folkets følelser imod ugerningsmænd og profitmagere af denne slags.

Hr. undervisningsminister: Hvor kan De tillade, at der med statens støtte doceres løgnagtige og forvrængede fremstillinger af den kristne tro, i strid med undervisningsdirektivet?

Hr. , udenrigsminister: Tænk på vort lands omdømme, ikke mindst blandt udviklingslandene. Ingen araber, endsige afrikaner ville forstå dette.

Hr. statsminister: Folket venter at høre fra Dem og Deres regering!

A. IVERSEN
civilingeniør
Ellevadsvej 11,
2920 Charlottenlund

Kopenhaga,dnia 2.9.73

Premier
Królewskiego Rządu
Duńskiego

Christiansborg

Protest

Towarzystwo Miłośników Nauki i Sztuki w Kopenhadze oraz Wydawnictwo i Redakcja"Kroniki poświęconej sprawom polskim" w Kopenhadze protestują jako podatnicy przeciw finansowaniu przez rząd produkcji antykulturalnego i antymoralnego filmu"Jezus" Jens Jørgen Thorsen/a a jako chrześcijanie i współobywatele uważamy, że jest on zamachem na zagwarantowane nam przez konstytucję wolność oraz nasze uczucia religijne.

Box 1806
2300 S.

x-x-x-x-x-x-x-x-x-x-x-x-x-x-x-x-x

Komitet Uchodzców z Europy Wsch. w Danii wzywa b.i obecnego min. spraw zagr.Danii, by wycofali kandydaturę Tito do nagrody Pokojowej Nobla na 1973 rok.

WSZECHŚWIAT I ZIEMIA

W dniu 23.czerwca br.otwarto w Bibliotece Królewskiej w Kopenhadze wystawę poświęconą Mikołajowi Kopernikowi i Tycho Brache która będzie otwarta w ciągu 3 miesięcy: w lipcu, sierpniu i wrześniu br.
Biblioteka wydała folder w opracowaniu historyka Ib Rønne Kejlbo omawiający podstawowe prace Kopernika i duńskiego astronoma - najwybitniejszego po Koperniku, Bracho a także plakat dużego formatu pt.Himmel - Jord,Kopernikus og Tycho Brache/cena dkr.10.-/.
Wystawa obejmuje szereg wydawnictw a m.in.:
- Nocolaus Coppernicus aus Thorn Uber die Kreisbewegungen der Weltkörper, Wyd.Coppernicus-Verein für Wissenschaft und Kunst zu Thorn 1879,
- Nikolaus Kopernikus Gesamtausgabe I/II, Wyd.Verlag R.Oldenburg/München und Berlin 1944,
- Europe - revue litteraire mensuelle - Mars 1973 - Copernic/1473 - 1973/,
- Georg Joachim Rheticus - Narratio prima de libris revolutionum copernici, Gdańsk 1540/Faksimile Jest to drukiem wydane omówienie prac Kopernika, który go w 1540 spotkał i zapoznał się osobiście z jego odkryciami.
- Nicolai Copernici - De revolutionibus orbium coelestium,1543.

Na wystawie pokazano również kompletnie urządzone miejsce pracy astronoma duńskiego/w miniaturze/, globus z 1603 r.wykonany przez ucznia T.Brache - Holendra W.J.Blaen/1571-1638/z wizerunkiem Tycho Brache.Kartograf holenderski sygnował bowiem wszystkie swoje globusy portretem T.B.
Wystawiono również panoramę Krakowa/miedzioryt kolorowy/z Köln z 1618 r., sztych m.Torunia, atlas z XVII.wieku ze wskazaniem miejsca urodzenia Mikołaja Kopernika, fotografia i szkic ołówkowy pomnika M.Kopernika stojącego w Warszawie wykonanego przez Bertela Thorwaldsena oraz portret Kopernika z biało-czerwoną wstęgą u dołu. /ESKA/

● Dr Marek The, Polak zamieszkały w Oslo, który był swego czasu członkiem Międzynarodowej Komisji Kontroli w Indochinach oddał do druku książkę na temat konfliktu w Laosie.
Książkę wyda amerykańska firma wydawnicza Random House.
/Aftenposten z 5.06.73/

● Dr med S.Sandeletejn - specjalista leczenia metodą akupunktury, który niedawno przybył do Danii z Polski pozostaje nadal bez pracy a szkoda, mógłby przecież ulżyć wielu chorym.

● Nowo otwarta księgarnia "Slavisk Boghandel" przy Valkendorfsgade 5 w Kopenhadze oferuje książki w j. polskim, czeskim, rosyjskim itd. ale ceny zdecydowanie odstraszają potencjalnych nabywców.

● W miesiącu sierpniu-wrześniu br. przebywał w Kopenhadze w Królewskim Konserwatorium prof.Tadusz Wroński.

● W serii koncertów chopinowskich organizowanych w kopenhaskim Tivoli wystąpili: Jakub Gimpel/3.08./,Halina Czerny Stefańska/30.08./ i Adam Harasiewicz/3.09./.

● Na zakończenie międzynarodowego festiwalu muzyki organowej wystąpiła w Sorø/Zelandia/Szczecińska Orkiestra Filharmoniczna.

● 18.sierpnia br.mija trzecia rocznica śmierci Pawła Jasienicy - Lecha Beynara.

Tadeusz Polanowski

FRASZKI

POETA I MUZA

— Muzo, sługę twego nawiedź!
— Wstydzę się. Podgląda gawiedź...

NOWA LEWICA AND CO

To mi marksiści! W [illegible] pląsie
Wszyscy na brodę proroka klną się.
Każdy z niej włosek dzieląc na czworo
Wierni wyznawcy za łby się biorą.
Aby zwaśnioną pogodzić trzodę,
Marks co by zrobił? Zgoliłby brodę.

NA ZŁOŚĆ FATALISTOM

Gdy wyrokuje fatum,
Zgłoś votum separatum.

W PROGRAMACH RADIA I TV

15.06. wystąpił w duńskiej TV p. Marek Immerglück/emigrant z 1969 r./, który mówił o prześladowaniach jakie przechodził będąc w wolnej Polsce komunistą, na Sybirze pod okupacją sowiecką i w PRL dokąd wrócił w 1946 roku.Jednym z tych co go osobiście prześladowali był niejaki Zduna, kpt. wojska.
Przyokazji podał, że przed wojną było w Polsce 3,5 mil.Żydów a po wojnie ok.100 tysięcy.Obecnie pozostało ca 13 tysięcy a do Danii wyemigrowało ostatnio 25oo osób.

Tegoż samego dnia TV duńska pokazała program z Walterem Valentino Liberace - Amerykaninem pochodzenia polsko-włoskiego pianistą-ekscentrykiem.

7.06.Pokazano w tv duńskiej film dokumentarny produkcji NRF o dzieciach z obozu w Łodzi, w którym m.in.wystąpił śp.Prof.Antoni Kępiński.

Telewizja szwedzka nadała kolejne odcinki filmu produkcji polskiej "Chłopi" wg powieści Władysława Reymonta.Cykl nadano od maja do sierpnia br.

3.08. Vladimir Askenazy grał utwory Chopina w tv duńskiej a mianowicie:
Nokturn F-dur op.15 nr 1, nokturn Fis-dur op.15 nr 2, sonatę nr 2 b-mol op.35, Mazurek As-dur op.59 nr9 i Grand Valce Brillante Es-dur op.18.

11.08. Telewizyjny koncert Wielkiej Orkiestry Radia i Telewizji Duńskiej.Dyrygował Jan Krenz.

W programie radiowym DR usłyszeliśmy:

pr.I 9.07.

20.00 (S Musik for to klaverer. Debussy: En blanc et noir (1915). Tre stykker for to klaverer. Lutoslawski: Variationer over et tema af Paganini (1941). For to klaverer.

pr.I 10.07.

14.05 (S) Musik for to klaverer. Debussy: Tre stykker for to klaverer. En blanc et noir (1915). Lutoslawski: Variationer over et tema af Paganini (1941). For to klaverer.

pr.II 26.07.

21.15 (S) Lille koncert med polsk musik. Josef Elsner: Ouverture til op. »Leszek Biały«. - Pjotr Perkowski: Skitser fra Torun (1938). (Copernicus Monument - Sct. Mary's Church). - Grazyna Bacewicz: Koncert for strygere (1948).

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

! Zgodnie z tradycją Kościoła Ojciec Św.Paweł VI na audiencji środowej dnia 9 maja br.ogłosił rok 1975 Rokiem Świętym, czyli Jubileuszowym.
Tradycja sięga czasów Bonifacego VIII, który w roku 1300 ogłosił pierwszy Rok Święty.Rok Swięty miał zawsze charakter głęboko religijny.Polegał na wezwaniu członków Kościoła do odrodzenia duchowego, którego punktem kulminacyjnym i zewnętrznym było tradycyjne pielgrzymowanie do Grobu św.Piotra w Rzymie.W historii Kościoła Katolickiego, szczególnie w momentach najtrudniejszych, ogłaszane Jublieusze, były okazją do manifestacji na zewnątrz wewnętrznej jedności i zgody oraz uzyskanie nadprzyrodzonej łaski.
W celu przygotowania Roku Świętego Papież Paweł VI powołał Komitet Centralny Obchodów, którego przewodniczącym został mianowany Kardynał Maksymilian de Fürstenberg, sekretarzem zaś Komitetu jest Ks.Prałat Antoni Mazza.W skład Komitetu,którego członkowie pochodzą z różnych narodowości, weszło również trzech Polaków: Ks.Biskup Władysław Rubin Ks.Prałat Andrzej M.Deskur i Dr Mieczysław de Habicht.
Do zorganizowania obchodów Roku Swiętego wśród Polaków zostaną powołane Komitety lokalne.
/Wg komunikatu Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracji w Rzymie/

WIADOMOŚCI MORSKIE

W miesiącu sierpniu-wrześniu br. w porcie kopenhaskim przebywały następujące statki polskie:
s/s Brygada Makowskiego, m/s Chochlik, m/s Dziwożona, s/s Jedność Robotnicza i m/s Płock.

W tegorocznym sezonie Kopenhagę odwiedziły liczne jachty polskie a m.in. Dar [illegible], Gwarek, Ceti i Polaros.

● Jakub Kowalski - absolwent Królewskiego Konserwatorium Muzycznego w Kopenhadze otrzymał z Fundacji Carl Johan Michaelsens Legat założ. 8.08.1924 r. 5000.- dkr na dalszą naukę w USA.
J.Kowalski wyjechał w lipcu br. do Nowego Yorku, gdzie uzyskał stypendium na dalsze studia.

TEMATYKA POLSKA W PRASIE NORWESKIEJ

Przeciętni Norwegowie nie rozumieją tego co się dzieje w PRL.Nie są zwolennikami łamigłówek - nie interesują się więc sprawami polskimi, co stanowi przyczynę posuchy tematyki polskiej w prasie norweskiej. Ostatnie miesiące były pod tym względem typowe.Na łamach prasy stołecznej znalazły się nazwiska: polskiej modelki z Londynu/kilkakrotnie i w oprawie fotograficznej/, Jeremiego Wasiutyńskiego/kolejny artykuł, tym razem o znaczeniu prac Kopernika/, Niemena/lub Niemna, z okazji planowanego przyjazdu/, członków zespołu jazzowego oraz niejakiego "przyjaciela" Norwegii o nazwisku Józef Wiejacz, w którym miejscowa gazeta odkryła następcę Winiewicza.Ów "przyjaciel norweski"/spytałem dla ciekawości ok.50 Norwegów ale żaden o nim nic nie słyszał/ odegrał jakoby główną rolę w ostatniej fazie przygotowań delegacji PRL do konferencji w Helsinkach.Ponadto gazeta podała na co Wiejacz zwraca uwagę, na co zwraca specjalną uwagę i co podkreśla.

Od czasu do czasu można znaleźć efekty wojaży do PRL.Dużo miejsca zajął np.reportaż o budownictwie okrętowym w PRL i jego powiązaniach z przemysłem norweskim.Ciekawy ze względu na obiektywizm był reportaż o życiu stolicy, w którym autorzy wyrażają m.in.przypuszczenie jakoby Sowieci wystawili tzw.pałac kultury na cześć zniszczenia polskiej stolicy i udziału w wymordowaniu jej mieszkańców.

Norwegowie niechętnie krytykują sprzymierzonych z Sowietami.Widocznie jednak, jeśli ich zdaniem miarka przebierze można znaleźć wiadomości nawet kompromitujące reżym PRL.Przykładem takiej norweskiej "odwagi" były liczne artykuły o tym jak peerelowscy "rozjemcy" w Wietnamie sprzeniewierzali dolary: wynajmując luksusową wilę za 30 tysięcy/zamiast mieszkać w przeznaczonej dla nich za symboliczną opłatą 120.-dolarów/, szyjąc uniformy à 1000.-dol. i wydając setki dolarów na rozrywki itp.

Dla porównania przytaczano wydatki innych i tak np.cena kanadyjskich mundurów wynosiła 186.50 dolara czyli ponad pięciokrotnie mniej! Komentując te fakty dosyć obszernie gazety norweskie wyraziły przypuszczenie, że delaegacja PRL dokonała także szereg sprzeniewierzeń, których jednak nie da się ująć taką czy inną sumą dolarów. "Skoro polscy komuniści potrafili strzelać do swoich robotników, to czy można się dziwić widząc brak humanitaryzmu i uczciwości u wysłanników Gierka?" - skonkludował jeden ze sprawozdawców.

Andrzej Jachowicz

W PRASIE POLSKIEJ POZA KRAJEM

<u>"Na Antenie"</u> - sierpień 1973
Historia się powtarza... - wybór ze studium historycznego Rafała Gerbera do "Raportu szpiega"/PIW Warszawa 1973, t.I/II/.
Leopold Kielanowski - Czyślady Władysława Warneńczyka?
Tadeusz Żenczykowski - Ostatnia walka gen.Grota Roweckiego.

<u>"Kultura"</u> nr 9/312 Paryż
Czesław Miłosz - Język, narody
Andrzej Żak - Oświata w Polsce
Witold Zahorski - Dwa wcielenia Stumpha

<u>"Listy do Polaków"</u> - lipiec 1973
New Britain
Janusz Muchawiec - O emigracji gorzej i lepiej,
Aleksander Matejko - Ludzie jako rzeczy,

<u>"Rzeczpospolita Polska"</u> nr 7-8
Londyn
Zdzisław Stahl - Od Romana Dmowskiego do pp.Dargasa, Giertycha i Piszczkowskiego,
Z prac Rządu RP.

<u>"Tydzień Polski"</u> nr 34/203/z 25.8. 1973 Londyn
Edward Raczyński - Generał Marian Kukiel,
Józef Łobodowski - Zbrojne ramię partii,
Michał W.Zbąski - Na wschód od Gdańska...
Tadeusz Polanowski - Fraszki

PRASA DUŃSKA O SPRAWACH POLSKI

SAMVIRKE nr 6/1973
Kaj Thygesen - Frimarker fortaeller fem krigsårs historie/o polskich znaczkach pocztowych z czasów wojny/
nr 12/1973
Jørgen Munkebo - De flyttede verdens midtpunkt/o odkryciu Mikołaja Kopernika, Tycho Brache i Jana Keplera/.

Se og Hør nr 12/1973
Niels Bjarne Revsbeck - Landsforvist fordi de er jøder/reportaż o życiu i pracy Danuty i Juliusza Pilpelów/.

B.T. z 18.07.1973
Har kvindelig Øst-spion lokket hemmeligheder ud af ambassadør med sex? - /fn/ o polskim szpiegostwie w Bonn.
Sovjetforfatteren Bulgahov døde bitter 17 år efter sin død blev han anerkendt/linc./ o rehabilitacji pisarza Bułhakova.

POLITIKEN

8.08.73 Polske strygere med taeft /stokholm/ pisze o polskim kwartecie smyczkowym, który występował w Danii.
30.08.73 epo.pisze na temat samochodu elektrycznego polskiej produkcji pokazanego w Danii/Forsøgs kørsel med el-bil herhjemme/.

5.09.73 O.M. - Østersøens fremtid /na temat przyszłości Bałtyku i konferencji międzynarodowej w Gdańsku/.

Berlingske Tidende

8.06. møl.pisze o przemycie na trasie Dania-PRL/Ny anholdelse i den dansk-polsk guldsmuglersag/

14.06.Christian Goldberg omawia sprawę drogi do społeczeństwa konsumpcyjnego państw wschodnich m.in Polski/Østeuropa pa vej til forbrugssammfundet/
jds. w przeglądzie wypadków śmiertelnych marynarzy za czas 1966-1973 podaje że m.in.zginął na duńskim trawlerze rybak Jarosław Walentynowicz.

28.06. Helge Møller omawia międzynarodowe powiązania duńskich przemytników m.in.z Polską/Internationale bander i store danske smuglesager/
24.07. Civi.mówi w swoim artykule o największym koncernie skór w Danii, którego właścicielem jest L.Ragoczy.
25.07.Jeton. omawia zagadnienie współpracy państw w basenie morza Bałtyckiego z udziałem m.in.PRL.

3.09. po-h."Flygting fra Polen myrdet"/ o znalezieniu w Viby na Jutlandii martwego Józefa Wajnberga, uchodzcę z Polski.

KSIĄŻKI STARE I NOWE

/biblioteka/
Dawid Wdowinski - Ghettoen i Warszawa, Wyd.Branner og Koch,København 1964
Jerzy Gliksman - Sig det til vesten Forlaget Fremed, København 1948

Ferdinand Ossendowski - Asiens vinunderlige verden, V.Pios Boghandel Poul Branner, København 1924

ARCHIWUM

POLITIKEN - 10.07.66 Jens Nørgård Kommunisme og katolicisme i strid om 30 millioner polske sjaele/fot kard.Wyszyńskiego i Gomułki/.
16.08.66 /AP Częstochowa/ - Wyszynsky: - Jeg må ikke rejse ud.Det fortalte kardinalen 60000 pilgrimme/Kazanie Prymasa na Jasnej Górze w czasie obchodów 600 lecia klasztoru/.
EKSTRA BLADET - 16.02.71 Polske horisonter - komentarz redakcyjny. Polske priser ned igen.
19.04.71 - Grov behandling af nedbrudt jød-isk flygtningekvinde.Tvinges, trods sydom, af myndighederne til at skilles fra sin søn, det eneste menneske hun kender i Danmark.
16.07.68 - Sovjetisk pansermarch ved den tjekiske graense.
Adolf Resten - Dramaet omkring Tjekkoslovakiet.
B.T. - 29.02.68 Kirk.- Flygtede fra Polen for ti år siden - er nu anhold i Stettin for overtraedelse af pasloven.
16.07.68 - Vil Ungarn stå solidarisk med Czekoslovakiet mod russerne?
14.09.68 - Østblokken spraenger Europa-turneringen.

JÒZEF MOŚCICKI

STOWARZYSZENIE POLSKICH KOMBATANTÒW W NORWEGII

W roku 1950 z inicjatywy pięciu byłych więźniów politycznych stworzony został Polski Klub w Oslo, który w krótkim czasie nawiązał kontakt z Zarządem Głównym SPK w Londynie i przyjął status samodzielnego Koła Stowarzyszenia Kombatantów Polskich.
Pierwsze lata naszego koła, gdy każdy z pozostałych w Norwegii miał świeże wspomnienia o Ojczyźnie, rodzinie oraz wierze katolickiej były dobrym okresem: na urządzane akademie zjeżdżało się dużo rodaków, mieliśmy dwóch księży polskich, większa część polskiej inteligencji chętnie pomagała i nie raz brała czynny udział w naszej pracy organizacyjnej.
Z biegiem lat warunki pracy się zmieniły.Ambasada reżymowa zaczęła kokietować Polaków wyjazdami do kraju: dorosłych w odwiedziny, dzieci na wakacje, rozsyłaniem gazet i bibuły propagandowej itp.Następnie utworzono przy ambasadzie organizację pod nazwą "Polonia",która pod patronatem ambasady zaczęła urządzać zakrapiane zabawy, wyświetlać propagandowe filmy.Jednocześnie coraz więcej Polaków zaczęło przyjmować obywatelstwo norweskie i stając się tubylcami - z emigrantów politycznych przekształcili się w emigrantów zarobkowych.Przejawiło się to m.in.mniejszym zainteresowaniem obchodami urządzanymi przez SPK, częstszymi wyjazdami do kraju, obawami przed przynależnością do naszej Organizacji.
Kilka lat temu zamiejszkujących w Norwegii Polaków/około 700 osób/ można było podzielić na trzy kategorie:
a/ ludzi obojętnych dla sprawy polskiej i polityki - ca 60%,
b/ ludzi nadal zainteresowanych naszą pracą, zawsze przychodzących na urządzane akademie i obchody - ca 30%,
c/ ludzi, których reżym przekupił, obojętnych na nasze wezwania, stałych gości ambasady - ca 10%.
Główna przyczyna takiego stanu rzeczy, to trudne warunki pracy związkowej: brak własnego lokalu, brak polskich księży, trudności w rozpowszechnianiu prasy emigracyjnej.
Wobec powyższego działalność SPK w Noregii w ostatnich latach sprowadzała się w głównej mierze do urządzania obchodów i akademii z okazji świąt i rocznic[redacted] historycznych oraz niepodległościowych/obecnie tylko dla członków/, świąt kościelnych, udział w norweskich świętach narodowych, współpracy z norweską administracją i biurem emigracyjnym w zakresie pomocy nowym uchodźcom z kraju, do pomocy Polakom zamieszkałym w Norwegii jeśli zachodziła ku temu potrzeba.
Nasze koło brało ponadto czynny udział w zbiórkach pieniędzy na koszty imprez organizowanych przez Zarząd Główny SPK w Londynie.
Do dorobku naszego koła zaliczyć należy:
- efektywną współpracę z miejscowymi władzami czemu dano wyraz w oficjalnym uznaniu nas jako jedynej polskiej organizacji na terenie Norwegii,
- współpracę z norweskimi organizacjami: Związkiem Norweskich Weteranów i Inwalidów Wojennych, Norweską Radą Uchodźców i katolickim Caritasem,
- współpracę z Komitetem Opieki nad Grobami Polskimi oraz bratnimi organizacjami SPK i zarządem głównym.
Interesujące daje konkurencja z działalnością reżymowej ambasady i jej agenturą "Polonią". Nasi członkowie oraz liczni sympatycy prowadzą działalność informacyjną wśród wszystkich Polaków zamieszkałych w Norwegii, nawet tymi co sprzyjają ambasadzie oraz odwiedzającymi nas Polaków z kraju.Dotychczasowe rezultaty pozwalają przypuszczać, że w najbliższych latach liczba uczestników przyjęć ambasadowych znacznie spadnie a ci co tam będą przychodzić w większości będą ludzmi zwalczającymi komunistyczną infiltrację jej własną bronią i ludzmi

chcącymi przyjżeć się tej szopce z bliska, aby móc pokpić z tego w gronie kolegów.
Sympatycy związani ideowo i duchowo z naszą organizacją i zasadami niepodległości wyjeżdżając do kraju sieją zarno prawdy w okupowanej Ojczyźnie.W ten sposób nasza walka z propagandą moskiewską wykracza daleko poza granice Norwegii.Przenosi się ona bezpośrednio na teren kraju, gdzie prawda jest najbardziej potrzebna.
Nasze plany na przyszłość są następujące:
- dalsze starania o własny lokal,
- starania o polskiego duszpasterza,
- pomoc uchodźcom,
- opieka nad grobami,
- współpraca z władzami i organizacjami norweskimi,
- współpraca z ZG SPK i bratnimi organizacjami.

Na codzień jednak na pierwszym miejscu stawiamy zwalczanie reżymu zarówno na terenie Norwegii, jak i w kraju stosując środki zgodne z zasadmi demokracji i samostanowienia.Uważamy, że najlepszą bronią jest prawda, którą będziemy rozprzestrzeniać między rodakami i ludzmi wolnego świata przy pomocy dotychczasowych metod i metod nowych które uzasadnia nowa sytuacja polityczna w Europie i na świecie.
W najbliższej przyszłości stawiamy również na współpracę z Komitetem na rzecz Wolnej Polski w Kopenhadze, o którego działalności i inicjatywach należy wyrazić się z uznaniem.
Słusznym będzie także wymienić naszych najofiarniejszych działaczy zarówno tych, którzy od nas odeszli, jak i obecnie pracujących: śp.Jan Kunert, śp.Józef Orlikowski, śp.Edmund Piwowarski oraz Klemens Harmacinski/b.prezes i sekretarz/, Bronisław Łubinski/długoletni skarbnik/ i Edward Szymaniak/b.prezes/.

Józef Mościcki

POSK
POLISH SOCIAL and CULTURAL ASSOCIATION
9 PRINCES GARDENS LONDON S W 7

▼ Wszystkim Polakom, którzy by chcieli się bliżej zapoznać i zainteresować Polskim Ośrodkiem Społeczno-Kulturalnym, Sekretariat POSK może przesłać bezpłatnie na żądanie odpowiedni numer "Wiadomości POSK-u"/ukazują się dwa razy do roku/, które dokładnie ilustrują prace i rozwój POSK-u w zakresie organizacyjnym, materialnym i finansowym.
Dotychczas ukazało się 20 zeszytów "Wiadomości POSK-u" i statut ośrodka, które zamawiać można pod powyższym adresem.

▼ Mgr inż.Andrzej Jachowicz z Oslo został Fundatorem Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie wpłacając na ten cel 250.- funtów angielskich co odpowiada ca 3750.- koron duńskich.

▼ Nasza redakcja "Kroniki" została członkiem POSK-u nr 2532 wpłacając sumę 10.- funtów angielskich.

SPORT

! W mistrzostwach świata w San Sebastian na klasycznym dystansie 1 km rewelacyjne zwycięstwo odniósł Janusz Kierzkowski/27/, który już startował w Danii i odniósł dalsze zwycięstwo nad czołówką świata.

! 29.08.w Barcelonie najcenniejsze trofeum - drużynowe mistrzostwo świata na 100 km dla amatorów zdobyli Polacy w składzie: Ryszard Szrokowski Stanisław Szozda, Tadeusz Mytnik i Lucjan Lis.
W kilka dni później w amatorskim szosowym wyścigu indywidualnym na 160,897 km Ryszard Szurkowski wywalczył złoty medal i zdobył po raz pierwszy tytuł mistrza świata. Wicemistrzem został Stanisław Szozda a piąte miejsce zajął Wojciech Matusiak.

! W Chorzowie w indywidualnych mistrzostwach żużlowych świata pierwsze miejsce zajął Jerzy Szczakiel.

! Danuta Piecyk ustanowiła w W-wie nowy rekord świata w biegu na 400 m ppł. czasem 56,7 sek.Poprzedni rekord należał do Austriaczki Syroka - 57,4 sek.

POTOMKOWIE WIKINGÓW - dok.ze str.96

Ten stan rzeczy obciąża zatem przywódców partii i polityków, i jest to jeszcze jeden klasyczny przykład wielkiego nieporozumienia jaki panuje w zakresie takich pojęć jak: wolność osobista, wolna nieprzymuszona wola, demokracja...
Każdy zakaz lub nakaz, każda niemal norma prawna czy moralna służąca dobru społecznemu jest niewątpliwie organiczeniem wolności ale to nie znaczy, że trzeba je zwalczać jak to często się dzisiaj dzieje...
Już był okres, kiedy wydawało się iż impas w sprawach religii został przełamany, iż tolerancja religijna jest opanowana, iż rząd wspólnie z kościołem narodowym przedsięweźmie jakieś rozsądne kroki w zakresie wychowania społeczeństwa a szczególnie młodego pokolenia.
Wizyta ekipy dziennikarzy telewizji duńskiej już po krytycznych spektaklach "Jezus -super star" i audiencja u Papieża Pawła VI., mogła być taką zapowiedzią ale nią nie była.
Ówczesne komentarze telewizyjnych journalistów nie były powściągliwe ale swoistą interpretacją duńską bez głębszej, obiektywnej analizy całości zagadnienia.Zrobiono jeszcze jedną sensację, acz na miarę skompleksiałego "małego kraju".
Pronografia, która już w zasadzie obrzydła tutejszemu społeczeństwu i na tym większego interesu zrobić już nie można, ale choć to właśnie ogranicza wolność osobistą dalej prosperuje szczególnie"na wynos".
Trzeba widocznie nowej sensacji wabiących turystów, skoro rozpoczęto produkcję filmu o Jezusie jakiegoś nieznanego "reżysera", która wywołała falę protestów w samej Danii, gdy ukazały się pierwsze zdjęcia w prasie/brukowej/.Zabrał także głos wątykański "Osservatore Romano" oraz Papież/26.08.73/, który jszcze nie tak dawno błogosławiąc Duńczykom nie spodziewał się iż ma do czynienia z narodem, który daleko odszedł w swym życiu od Chrystusa, o którego życzliwość ubiegali się pierwsi duńscy chrześcijanie.
Bp Danii i Grenlandii Hans Martensen wypowiedział się w tej sprawie negatywnie i z wielką troską o przyszłość, zebrano podpisy od wiernych protestujące przeciw produkcji i wyświetlaniu filmu.Pastor ewangielicki Carl Lomhold/Esbjerg/ wystąpił na znak protestu z partii socjaldemokratycznej, w której nie chce zasiadać razem z ministrem od kultury Mathiasenem i innymi wzywając do opuszczenia szeregów partii przez wszystkich duchownych ewangielickich.Kilka tysięcy młodzieży protestowało przeciw filmowi, Francja zakazała robienia zdjęć na swoim terytorium itd.Bierne w swej masie społeczeństwo duńskie ma jednak swoje określone zdanie, które dla przykładu cytuję w oryginale/str. 97 . /
Wszyscy Polacy-katolicy winni wyciągnąć wnioski dla siebie, dla swych rodzin a przede wszystkim zadbać o to, by nie płacić podatku kościelnego do kasy państwowej - nikt nas do tego zmusić nie może/wolność !/, winniśmy zaprotestować w listach do redakcji/wolność!/, i do rządu /wolność!/.Wszyscy Polacy- obywatele duńscy winni w szerszym stopniu popierać koalicję partii VKR oraz Chrześcijańską Partię Ludową/Kristeligt Folkeparti/, gdyż one gwarantują wolność swoim programem, przeprowadzanymi akcjami na rzecz prawdziwie wolnego społeczeństwa, które nam Polakom są znacznie bliższe od chwiejnego, stale konjunkturalnie zmiennego programu i praktyki socjaldemokratów.
Posiadana wolność uprawnia nas do nie popierania również głosem wyborczym partii nie gwarantującej nam wolności na zasadach konstytucji duńskiej.Nie bójmy się i zróbmy z tego użytek, bo to jest również dla Polski a przede wszystkim dla nas samych.

Michał Wojciech Zbąski

KRONIKARZ MICHAŁ WOJCIECH ZBĄSKI.ADRES "KRONIKA" BOX 1806, 2300 COPENhagen S. Denmark.Konto Postgiro nr 20 55 05.Za treść publikacji podpisanych odpowiedzialność ponoszą autorzy.Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.Materiałów nie zamówionych nie zwraca się.Prenumeratę zamawiać można pod w/w adresem.Prenumerata roczna dkr.33.-, półroczna dkr 17.-śCena egzemplarza pojedyńczego dkr.3.- Zagranica opłaca dodatkowo porto wg taryfy.